

Miejsce Kruszwicy w świadomości narodowej Polaków

Wojciech Dzieduszycki

Legendarna Kruszwica od dawna w świadomości polskiej wiązana była z genezą państwa piastowskiego. Przyczyniło się do tego podanie – mit o śmierci tu Popiela po objęciu władzy przez Piastów. Wzbudzała też szczególne zainteresowanie poprzez niesamowitą formę śmierci Popiela, zjedzonego przez myszy w wieży na wyspie. Najstarszy przekaz o tym wydarzeniu napisany został przez Galla Anonima na dworze Bolesława Krzywoustego. Wspominał on jednak o miejscowości, w której to mogło się wydarzyć tzn. w Gnieźnie.

Następny kronikarz, Mistrz Wincenty Kadłubek rozwinął opowieść Galla Anonima, ale dopiero w *Kronice Wielkopolskiej* Popiel i Piast zlokalizowani zostali w Kruszwicy.

Dodatkowe uzupełnienia dodał do tego podania Jan Długosz i to jego wizja została z czasem przyjęta przez szersze kręgi społeczne (m.in. przez Józefa I. Kraszewskiego przy pisaniu *Starej baśni*). Na uwagę zasługuje długotrwałość istnienia w świadomości polskiej owego mitu założycielskiego i wskazania przez niego Kruszwicy jako pierwszego centrum wczesnopaństwowego, z panującą tu dynastią Piastów. Zastanowić się więc należy nad ogólnymi przyczynami tego zjawiska, jak też nad jego żywotnością, trwającą po dziś dzień.

Duże znaczenie miała tu mityzacja, bowiem wartości, włączone w obręb mitycznych (archetypowych) schematów ważne były w ahistorycznej pamięci zbiorowej (BANASZKIEWICZ 2010).

Długie trwanie owego mitu mogło być spowodowane tym, że był produktem nieświadomego archetypu, a więc symbolu, wymagającego interpretacji psychologicznej (JUNG 1976). Jak wspomina Mircea Eliade (1988, s. 2 i n.), istnieje stały element różnych mitów i przekazów. Człowiek zachowuje w swej podświadomości rodzaj wzorcowych modeli (paradygmatów) objawionych przez mit i reaktualizowanych potem przez czynności rytualne, jako naśladownictwo zachowań archetypowych. Ważną rolę spełniała tu symbolika w procesie formowania się średniowiecznej hierarchii wartości. Polegała ona na tym, iż będąc zespołem powiązanych ze sobą symboli, stanowiła konieczny punkt odniesienia dla zinterpretowania każdego z nich, osadzając go w szerszym kontekście i odnosząc do większych całości kultury (GŁOWIŃSKI 1990, s. 5 i n.).

W kontekście wydarzeń, jakie miały mieć miejsce w Kruszwicy u zarania naszej państwowości, i w przypadku trwałości zrodzonego tu mitu na uwagę zasługuje ówczesne myślenie magiczne. Ono bowiem stanowi synkretyczna lub syntetyczną formę świadomości,

łącząc w sobie wszystkie znane nam aspekty kultury ludzkiej (BUCHOWSKI 1993, s. 66).

Na szczególną uwagę w tym kontekście zasługują też stwierdzenia Arona Guriewicza (1976), że z chwilą przyjęcia chrześcijaństwa dotychczasowe wyobrażenia m.in. także o kosmosie, cechujące się dotąd daleko posuniętym amorfizmem, ulegają gwałtownej transformacji. Bowiem przestrzeń kosmiczna, socjalne i ideologiczna podlega systemowi hierarchizacji.

Zagadnienie trwałości w świadomości społecznej podania o Piaście i Popielu, jak i szczególna rola Kruszwicy wśród innych centrów tego czasu może też być efektem tego, iż mit ów jest najstarszym wykładem polskiej historii. Jak pisze Jacek Banaszkiewicz (2010, s. 5 i n.) to najwcześniejsze fabularne odzwierciedlenie grupowo-historycznej świadomości państwa dynastii Piastów było zarazem relacją sięgającą najgłębiej w przestrzeń państwową do jej początków. Stąd też do tego źródła ustosunkowuje się każde pokolenie badaczy. To stałe zainteresowanie spowodowane jest też powstawaniem coraz to nowych, sprecyzowanych o nim koncepcji historyków. Badania nad tą legendą przebiegały cyklicznie. Szczególnie lata 90. XIX w. i pierwsze 10 -lecia XX w. przyniosły szczególnie duże zainteresowanie nią historyków (szerzej J. BANASZKIEWICZ 2010).

Po II wojnie światowej znaczenie tej problematyki wzrosło wraz ideologizacją badań związanych z koncepcją tysiąclecia państwa polskiego w ramach której podjęto szerokie badania archeologiczne w głównych centrach Polski piastowskiej. Udowodnić one miały proces powstawania znaczącego państwa w ówczesnej Europie wczesnośredniowiecznej. Prace takie przeprowadzono również w samej Kruszwicy. Dostarczyły one nowych danych do rozważań nad genezą centrów wczesnopiastowskich i ich roli w wczesnej monarchii (HENSEL 1960; HENSEL, BRONIEWSKA 1961; DZIEDUSZYCKI 1984; 2007). W przypadku Kruszwicy celem prac badawczych było może też skonfrontowanie danych, tkwiących w legendarnym przekazie z materialnym kontekstem źródeł archeologicznych. Wynikiem tych badań było m.in. stwierdzenie, że nie istniał tutaj gród przed 2 połową X w., choć natrafiono na ślady osad egzystujących wcześniej. Badania te dostarczyły promotorowi tych działań – prof. Witoldowi Henslowi argumentów do uznania Kruszwicy jako jednej z stolic wczesnego państwa Piastów.

Zainteresowanie Kruszwicą i jej legendą istniało, jak wspominałem w wiekach średnich, przynajmniej już od wydania *Kroniki Polskiej* i trwało w czasach póź-



Ryc. 1. Popiel II z dzieła ks. J. Gluchowskiego (1605)

Fig. 1. Popiel II from the work of Fr. J. Gluchowski (1605)

niejszych, wspomiane w kronikach i innych dziełach. Podanie o Popielu i Piaście stanowiło bowiem nieodłączne źródło dla ówczesnych do poznania początków państwowości polskiej.

Wiedza o legendarnej przeszłości Kruszwicy znana była w kręgach dworskich, jak wskazuje przykład Henryka XI, księcia legnickiego, który zbiegł ze Śląska i w 1585 r. uwięziony w zamku w Nakle chciał udać się do Kruszwicy, bo: *...powiadając, iż on jest ostatni potomek Piastów, przeto by rad to miejsce oglądał, skąd on wyszedł* (BORAS 1985, s. 147).

W czasach nowożytnych mit ten trafiał też do wydań encyklopedycznych jak np. do dzieła ks. Jana Gluchowskiego, wydanego w 1605 r. *Icones książąt i królów polskich*. Tamże zamieszczono również rycinę Popiela II obok myszy i wieży wśród wód (ryc. 1).

Z wieku XVII – z czasu „potopu” znamy też relację (1657) Erica Dahlberga, naczelnego inżyniera wojsk szwedzkich za czasów Karola Gustawa. Napisał on w swoim dzienniku o zamku kruszwickim: *... Była tam wieża, w której, jak piszą myszy zjadły jakiegoś polskiego króla* (DAHLBERG 1971).

Te legendarne dzieje znane były też na zachodzie Europy. Przykładem może być *Vermehrter curieuseur Antiquarius*, Paula Ludolpha Berckenmeyera, wydany w Hamburgu w 1720 r. W nim to, na rok 842 datuje się objęcie władzy przez Piasta, wspomniany jest też Popiel (ryc. 2).

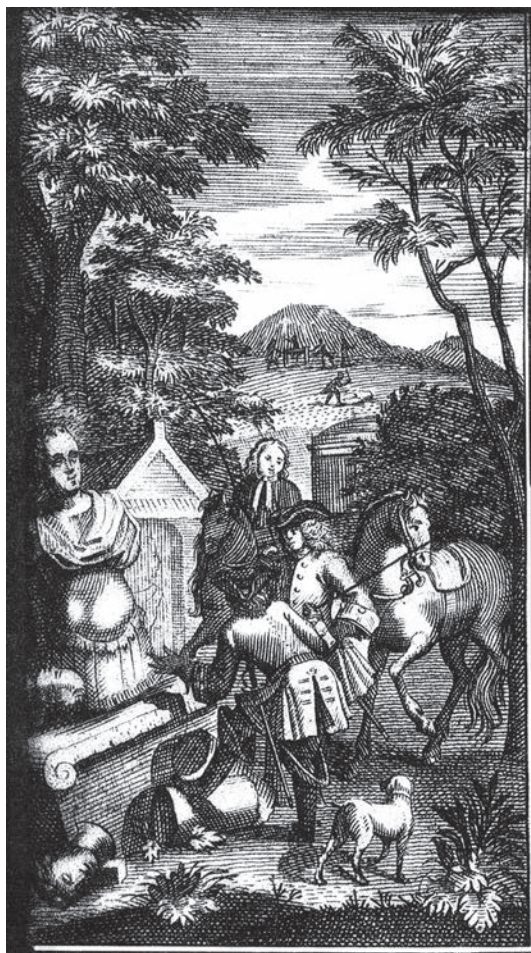
Kruszwica i otaczający ją mit zaczął odgrywać znaczącą rolę w szerszej rozumianej kulturze polskiej

w okresie Oświecenia, a szczególnie w epoce Romantyzmu. Dotyczyło to zwłaszcza poezji, pisarstwa, malarstwa, a także badań historycznych. I tak np. w epoce Oświecenia pamięć o legendarnej Kruszwicy zawarta została w dziele F.S. Jeziorskiego, żyjącego w latach 1740-1790. Był on autorem o bogatym dorobku pisarskim, podlegającym myśli Rousseau. Napisał wydaną w Warszawie w 1790 r. powieść historyczną pt. *Rzepicha matka królów, żona Piasta...*. Zbeletryzował tu podanie o założeniu dynastii piastowskiej, uzasadniając tezę o ludowej genealogii władzy w Polsce. Aktualizując legendarną przeszłość swobodnie traktował realia, kontaminując mitologię słowiańską i antyczną. Archeologią i baśniowymi dziejami Polski interesowano się na dworze Stanisława Augusta Poniatowskiego. Do wybitniejszych ówczesnie uczonych należał honorowy kanonik kruszwicki Krzysztof Kluk (ryc. 3), autor dzieła pt.: *Rzeczy kopalnych osobliwie zdalniejszych szukanie, poznanie i zażycie* (t. 2, Warszawa 1791), w którym zawarł też ważne myśli (por. ABRAMOWICZ 1992, s. 39). Do pisarzy tego okresu, bezpośrednio nawiązujących do legendarnych dziejów Polski, a szczególnie do podania o Popielu i Piaście, rozgrywającego się w Kruszwicy należał Ignacy Krasicki, korzystający w swoim dziele *Myszeidos* (1775) z przekazów *Kroniki Polskiej* mistrza Wincentego Kadłubka. Należał on, jak wiadomo, do najwybitniejszych przedstawicieli literatury polskiego Oświecenia.

W *Myszeidos* opiewa wojnę myszy i szczurów z kotami, zakończoną po ciężkich niepowodzeniach wojska mysiego śmiercią księcia Popiela, zgodnie z podaniem. Była to parodia, szczególnie za ujęcie pradziejów Polski przez średniowiecznych kronikarzy, wykpieniem tradycyjnej historiografii, która nie liczyła się z prawdą historyczną.

Upadek państwa polskiego pogłębił zwrot umysłowy ku pamiętkom rodzimej przeszłości, w tym też najstarszej. Jak napisał w 1802 r. Hugo Kołłątaj: *Polska przestała już należeć do narodów będących, zacnie wkrótce interesować ciekawych starożytności badaczy...* (ABRAMOWICZ 1992, s. 39-40).

Nowy, dynamiczny wzrost zainteresowań Słowiańszczyzną, początkami państwa polskiego i dynastii Piastów i także Kruszwicą nastąpił w epoce Romantyzmu. Okres ten, poprzez różnorodne środki oddziaływań na wielu płaszczyznach światopoglądowych na stałe umieścił ów mit narodotwórczy w świadomości ówczesnego społeczeństwa i przyszłych pokoleń. Romantyzm, jako prąd ideowy, literacki, artystyczny i naukowy przypadał na lata 1820-1863. Już w Polsce przedrozbiorowej widoczne były jego zaczątki – a więc preromantyzm (JANION 1985, s. 287-302). W Polsce utrata niepodległości – najważniejsze wydarzenie w dziejach nowożytnej świadomości ówczesnego społeczeństwa, zdecydowało o uformowaniu się całkiem odmiennych od dotychczasowych pojęć o narodzie i jednostce. Jak uważa Maria Janion, dokonując nobilitacji kultury „nieoficjalnej”, niejako kontrkultury – kultury ludowej, pogańskiej, antylatyńskiej, słowiańskiej, północnej – romantyzm odkrył nowe horyzonty.



Ryc. 2. Karta przedtytułowa i tytułowa dzieła *Vermehrter curieuser Antiquarius* (Hamburg 1720)

Fig. 2. Flyleaf and title page of the work *Vermehrter curieuser Antiquarius* (Hamburg 1720).

Vermehrter Curieuser Antiquarius,

Das ist:
Allerhand auserlesene
Geographische und Historische
Merckwürdigkeiten/

So in denen
Europäischen Ländern zu finden;

Aus
Berühmter Männer Reisen zusammen
getragen/ und mit einem zweyfachen Register ver-
sehen/ nunmehr zum fünfften mahl aufgelegt/ und
mit neuen Sachen und Anmerkungen durch-
gehends vermehret und verbessert/ von
P. L. Berckenmeyern.



HAMBURG
Bey Benjamin Schillers sel. Wittwe und Johann
Christoph Rißner 1720.

Powstała w 1817 r. rozprawa etnograficzno-historiograficzna *O Słowiańszczyźnie przed chrześcijaństwem* pióra Zoriana Dołęgi-Chodakowskiego przez wiele dziesięcioleci stała się manifestem rodzimego romantyzmu, zwłaszcza o zabarwieniu słowianofilskim. Romantyzm podkreślał także, że dla zachowania odrębności narodowej konieczne jest przejęcie dziedzictwa dawnych pokoleń. Powstało ogromne zainteresowanie historią narodową i kult narodowych pamiątek. Wiąże się z tym powstanie historyzmu w literaturze, sztuce i nauce.

Wspomnieć też można w kontekście ruin zamku i „Mysiej Wieży” z Kruszwicy o powstaniu w ramach romantyzmu kierunku zwanego gotycyzmem. Jego przedstawiciele upatrywali w architekturze średnio-wiecznych gotyckich zamków i obyczajowości rycerskiej istotnych walorów estetycznych. Preferowali sztukę, która przedstawiała atmosferę odległej przeszłości i wykorzystywali elementy grozy, cudowności, tajemniczości, a często sentymentalnej melancholii, odwołującej się do kategorii wzniosłości (por. np. A. Mickiewicz, *Konrad Wallenrod*).

W tym czasie podanie o Popielu i Piaście znane były wszystkim edukowanym przedstawicielom elity intelektualnej. Byli wśród niej poeci, pisarze, artyści, także kolekcjonerzy, ziemianie. Wątek owej legendy pozostawił trwałą ślad w działalności literackiej. Już

w 1812 r. w Kruszwicy gościł Jan Ursyn Niemcewicz. Wrażenia z tego pobytu umieścił w dziele pt. *Podróże historyczne po ziemiach polskich od 1811 do 1828 odbyte*, wydany w Paryżu w 1858 r. (ryc. 4). Wizyta ta miała swoje odbicie w jego twórczości poetyckiej w pieśni *Piast*, umieszczonej w dziele *Śpiewy historyczne* Warszawa 1816. Był to zbiór pieśni historyczno-patriotycznych, tworzący wyidealizowaną wizję przeszłości Polski, w którym dynastia Popielidów i Kruszwica zajmowała swoje miejsce.

Na uwagę zasługuje piśmiennictwo obecnie zapomnianego A. von Oppeln-Bronikowskiego, autora cyklu powieści historycznych z dziejów Polski od czasów bajecznych po XVIII w., które wyróżniają się krytycznym stosunkiem do przeszłości narodowej. Napisał on m.in. powieść *Der Mäuser Thurm am Goplo-See*, która ukazała się też w 1827 r. w języku polskim jako *Mysia Wieża wśród jeziora Gopła*.

Wątek narodowy związany z Kruszwicą na stale wpisał się w twórczość poetycką Juliusza Słowackiego. Pierwszy z tych utworów to *Balladyna*, wydana w Paryżu w 1839 r. Akcja utworu odgrywa się w czasach bajecznych koło jeziora Gopło. Wspomniany jest tu Popiel III, a w perypetie bohaterów ingerują postacie fantastyczne, m.in. królowa Goplana. Istnieją różnorodne interpretacje tego utworu, uważa się też, że była to próba stworzenia kroniki bajecznych dziejów Polski.



Ryc. 3. Portret kanonika kruszwickiego Krzysztofa Kluka z XVIII w.

Fig. 3. A portrait of Krzysztof Kluk, a Canon of Kruszwica, from the 18th century

Warto tu wspomnieć, iż sztuka ta była jedną z najczęściej odgrywanych utworów scenicznych od 1862 r. na różnych scenach, a także we dworach ziemiańskich. Była też bodźcem do skomponowania przez W. Żeleńskiego opery *Goplana*.

Inny słynny utwór J. Słowackiego *Lilla Weneda. Tragedia w 5 aktach*, wydany w Paryżu w 1840 r. dotyczy także czasów przedhistorycznych w okolicach jeziora Gopła. Przedstawia podbój Wenedów przez najeźdźczych Lechitów. Jest to obraz krwawej tragedii ginącego narodu, skonstruowany w duchu posępnej mitologii celtyckiej i germańskiej. Nadając walce Wenedów z Lechitami aktualny sens polityczny (Lechici – Rosjanie, Wenedowie – Polacy), J. Słowacki stworzył symboliczny obraz upadku powstania listopadowego, oraz sytuacji narodu w okresie popowstaniowym. Umieszczenie akcji nad Gopłem nabiera w dziele tym symbolicznego znaczenia, równocześnie też jest wskazaniem ziem nadgoplańskich jako ważnych dla mitycznych początków Polski. W *Lilli Wenedzie* nurt preromantyczny jest echem tzw. osjanizmu, a więc kierunku

w literaturze z końca XVIII w. cechującego się odwołaniem się do mitów staroceltyckich, germańskich i słowiańskich adaptowanych przez poetów.

Król-Duch, wydany w Paryżu w 1847 r., inny znany utwór J. Słowackiego stanowi poetyczny mit początków narodu polskiego. Występuje tam m.in. Popiel, Piast i Ziemowit. Postać Popiela występuje tu wielokrotnie, obala on Lecha i panuje samowładczo. Po jego śmierci odchodzi w przeszłość sielankowy obraz kraju. Utwór ten jest poetyką wizją mityczno-baśniowej rzeczywistości słowiańskiej. Miał on wpływ na działalność J.I. Kraszewskiego (*Stara Baśń*), Stanisława Wyspiańskiego i innych.

Innym poetom, wykorzystującym motyw Kruszwicy, Gopła i Mysiej Wieży w swoich utworach był R. Berwiński, zarazem folklorysta, demokrat i słowianofil. Napisał on utwór pt. *Bogunka na Gopla* jako tom 1 powieści wielkopolskich, wydany w 1840 r. w Wrocławiu, oraz wiersz pt. *Mysza Wieża*, w którym pyta, czy jest w Kruszwicy „Piasta przybytek”.

Do mitów bajecznych odwołują się też obecnie mniej znani twórcy, jak M. Romanowski, autor dramatu *Popiel i Piast, tragedia w 5 aktach, z podań i legend historycznych...* (Lwów 1862), lub np. J.T. Kościelski (Kościół-Kościelski), *Sonetny nadgoplański*, wydane w Poznaniu w 1869 r. Wspomnieć też można o wierszu Wincentego Pola, poety, żołnierza i powstańca listopadowego pt. *Piast (Dzieła poetyckie, t. 1-4, Lwów 1921)*.

Ogromne znaczenie w rozpowszechnieniu mitu o Popiele i Piaście w kontekście Kruszwicy miała twórczość J.I. Kraszewskiego. Jego *Stara baśń, powieść z IX w.* wydana po raz pierwszy w Krakowie w 1876 r. wielokrotnie była wznawiana, i można z całą odpowiedzialnością stwierdzić, że „trafiła pod strzechy” (ryc. 5). Józef Ignacy Kraszewski, jak wielu ówczesnych miał szerokie zainteresowania: kolekcjonerskie, etnograficzne, zajmował się pisarstwem archeologicznym i był znawcą antyku. Swoje osiągnięcia naukowe przedstawił w *Sztuka Słowian szczególnie w Polsce i Litwie przedchrześcijańskiej. Początek, Teka Wileńska nr 6*, (Wilno 1860). Przedstawione w *Sztuce Słowian...*, spopularyzował w *Starej baśni*. W niej to ujął wyniki swych

Ryc. 4. Mysia Wieża w dziele J.U. Niemcewicza *Podróże historyczne po ziemiach polskich od 1811 do 1828 roku*

Fig. 4. The Mouse Tower in the work of J.U. Niemcewicz, “*Podróże historyczne po ziemiach polskich od 1811 do 1828 roku*” (Historical journeys through Polish lands from 1811 to 1828)





Ryc. 5. Ilustracje M.E. Andriollego do *Starej Baśni*, (1876)

Fig. 5. Illustration by M.E. Andriolli for *Stara Baśń (An Ancient Tale)* (1876)

badań archeologicznych w formę literacką (ŚWIERZEWSKI 1967, s. 53). Racjonalizował w niej podania i legendy, odrzucając w nich elementy fantastyczne. Za istotną pomoc w odtworzeniu najdawniejszych dziejów Polski przyjmował także dowody, uzyskane drogą analogii, wynikających ze znajomości różnych przejawów kultury pierwotnej u innych ludów, przede wszystkim Słowian, ponieważ znał dzieje całej Słowiańszczyzny. Wątki mityczne stanowiły temat twórczości wielu ówczesnych literatów, jak np. W. Przyborowski (powieść pt. *Myszy króla Popiela*, Warszawa 1888).

Duże znaczenie w upowszechnieniu roli Kruszwicy, jaka odegrała w micie założycielskim w świadomości polskiej miała idea zorganizowania tutaj obchodów millenialnych, bowiem na rok 860 ustalono wstąpienie na tron Piastów i przyjęcie chrześcijaństwa, głoszonego przez apostołów Słowiańszczyzny, św. Cyryla i Metodego (szerzej KALISKI, KWIATKOWSKA 1965; KACZMAREK 2013). Zdaniem ówczesnych, na rok 1860 przypadła 1000-letnia rocznica, która miała być należycie uczczona. Zawiązał się wówczas komitet, który zwrócił się do Joachima Lelewela, przebywającego w Brukseli, z prośbą o ukierunkowanie scenariusza obchodów i rozstrzygnięcie podstawy kwestii historycznej, jaką było wybranie daty. J. Lelewel nadesłał do komitetu entuzjastyczny list, aprobujący uroczystości i wysuwający szereg projektów, trudnych w praktyce do zrealizowania. Uznał on, że według tradycji i przekazów kronikarskich te doniosłe fakty, a więc objęcie przez Piasta

władzy i wprowadzenie chrześcijaństwa przypadły w porze podbioru miodu. Postulował on, po uroczystościach nad Gopłem udanie się do Gniezna na nabożeństwo, odprawione przez Prymasa, następnie wpis do księgi nazwisk uczestników, a potem wzniesienie nad Gopłem pomnika w kształcie ula z napisem:

*Rok 860 Piastów rodzina władać poczyna
Roku 1860 bratnie polskie ludy zjeżdżają
Na jej cześć powszechny ul stawiają*

W kolegiacie kruszwickiej również miało się odbyć nabożeństwo, procesja i pochody. Jednak władze kościelne zakazały nabożeństw i uroczystości religijnych, w związku z czym obchody te nie doszły do skutku. Nieliczni nie zawiadomieni o tym pielgrzymi przyjechali do Kruszwicy, gdzie wśród nich rozdano okolicznościowe pismo. Nie zrealizowano pomysłu J. Lelewela, budowy pomnika w kształcie ula. Pomimo, że zamysły owe skończyły się niepowodzeniem, odbiły się one szerokim echem w prasie i omawiano je w różnych środowiskach. Ostatecznie też stwierdzono, że ewentualna misja Cyryla i Metodego przypadła na 863 rok. W związku z tym na przełomie lat 1861-1862 zawiązano komitet, złożony z parlamentarzystów z Koła Posłów Polskich w Berlinie i członków Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego. Postanowiono wówczas usypać mogiłę Piasta w samej Kruszwicy i postawić pomnik. Zainicjowano również powstanie *Albumu*



Ryc. 6. Rysunek Mysiej Wieży jako latarni na Gopple we *Wspomnieniach Wielkopolskich* Edwarda Raczyńskiego z 1842 r.

Fig. 6. Drawing of the Mouse Tower as a lighthouse on Lake Gopło in *Wspomnienia Wielkopolski (Memories of Greater Poland)* by Edward Raczyński published in 1842

pisarzy i artystów polskich na pamiątkę 100-letniej rocznicy wstąpienia na tron Piątów, który w rezultacie nie został wydany.

Zawiązany komitet zapewnił sobie poparcie arcybiskupa i zawiadomiono o tym nadprezydenta prowincji Bonina. Termin obchodów ustalono na 30 września 1863 r. (w dniu odpustu i poświęcenia romańskiej kolegiaty w Kruszwicy). Mogiłę Piasta postanowiono usytuować naprzeciw tego kościoła, w miejscu hipotetycznej przeprawy przez Gopło (ŁEPKOWSKI 1863). Dodatkowo Towarzystwo Naukowe Poznańskie zaplanowało na wiosnę 1863 r. zorganizowanie okolicznościowej wystawy starożytności polskich i słowiańskich w Poznaniu. Projekt ten również obejmował wydanie wspomnianego albumu (NADOLSKI 1966, s. 157). Władze regencji bydgoskiej jak najusilniej starały się przeszkodzić w zorganizowaniu uroczystości, zakazując wszelkich wystąpień świeckich. Postępowanie to uzasadniono tym, że uroczystości pogłębią nienawiść Polaków i zagrożą bezpośrednio bezpieczeństwu Niemców, zamieszkujących w okolicy Kruszwicy. Dodatkową przyczynę stanowił wybuch Powstania Styczniowego. Uroczystości więc znowu nie doszły do skutku, ograniczając się do obchodów religijnych. Zaowocowały jednak one rocznicowymi publikacjami, np. J. Łepkowskiego, J.I. Kraszewskiego, K. Szulca i innych. Liczne były też artykuły w prasie, wykłady o historii i kulturze Polski, o tym też się rozmawiało w domach ziemiańskich i inteligenckich. Niewątpliwie echa tych wydarzeń docierały do ludu, znajdując swoje odbicie w folklorystyce kujawskiej, stanowiąc kanwę wielu powstających wówczas legend. Zauważył to autor hasła *Mysza Wieża*, zamieszczonego w Encyklopedii Powszechnej (Orgelbranda), w t. 19 (Warszawa 1865 r.). Dzięki owym mało znanym obecnie wydarzeniom bajeczne dzieje i ów mit założycielski wiązany z Kruszwicą weszły do świadomości szerokich warstw społecznych (Encyklopedia Powszechna, t. 16, Warszawa 1864, s. 175-178).

Osobnym zagadnieniem związanym z upowszechnieniem omawianego tu mitu jest kształtowanie się XIX-wiecznego piarstwa naukowego, którym zajmowali się wykształceni badacze, ale też stosunkowo powszechnie inni przedstawiciele wyższych warstw społecznych. Ogromny rozwój kolekcjonerstwa, liczne notatki prasowe o odkryciach implikowały kolejne zainteresowania problematyką naukową, obejmując także korespondencje z autorytetami naukowymi epoki, w której radzono się, co do określenia wieku i pochodzenia poszczególnych znalezisk. Współczesne archiwa muzealne zawierają wiele takich przykładów.

Przechodząc tu do skrótowego omówienia XIX-wiecznej działalności naukowej, z konieczności zajmę się tylko najważniejszymi publikacjami, mającymi wpływ na upowszechnienie wiedzy o początkach państwa, czyli momentach najważniejszych dla kształtującego się w XIX w. nowożytnego pojęcia narodu.

Jedną z pierwszych, poważniejszych prac naukowych z 1 połowy XIX w. było studium A.C. Holsche pt. *Geographie und statistic...*, 1800-1807, wydane w Berlinie. Wspomina on o Wieży, która wg niego służyła do oświetlenia żeglugi na Gopple. Za nim taką interpretację przyjęli W. Surowiecki (1811), Karol Szajnocha, M. Baliński i inni. W. Surowiecki, słowianoznawca, ekonomista, zajmujący się dziejami i kulturą Słowian, autor dzieła z 1811 roku *O rzekach i sptawach krajów Księstwa Warszawskiego*, w pracy tej omawiając Gopło leżące ... w pierwotnej krainie Lechitów, pisze także o wieży, która [według niego] ...na tzw. niewłaściwie myszej wieży Popiela żegludze na Gopple przyświecała... (za: Encyklopedia Powszechna, t. 16, Warszawa 1864, s. 175).

We *Wspomnieniach Wielkopolskich* (t. 1. Poznań 1842) Edward Raczyński scharakteryzował rejon nadgoplański, a w szczególności Kruszwicę, opisując ruiny zamku i wieżę, której użyto, według niego jako latarni portowej. Zamieścił też rycinę wieży (ryc. 6), a także kalendarium dziejów Kruszwicy od roku 965. Kolejnymi badaczami przeszłości Słowian i dziejów Polski byli M. Baliński i T. Lipiński, którzy w swoim dziele pt. *Starożytna Polska...*, (wydanie 1, 1843-1846, wydanie 2,

Ryc. 7. Mysia Wieża w 1861 r. z „Tygodnika Ilustrowanego” z 1861 roku

Fig. 7. Mouse Tower in 1861 from an 1861 edition of the “Tygodnik Ilustrowany” magazine



1885, t. 1, Warszawa), przedstawiają szeroką panoramę historyczną wielu miejscowości kujawskich i wielkopolskich. Wśród nich charakteryzują też Kruszwicę, w której około 840 r. miał panować Popiel II i tu Piast Kołodziej został obrany księciem w 842 r. Opisują oni pozostałości po zamku, w tym wieżę, którą nazywają Wieżą Myszą lub Popiela. Na marginesie zainteresowań naukowych Kruszwicą wspomnieć można, że powstawały także prace dotyczące dziejów kolegiaty romańskiej, biskupstwa, które miał założyć Mieszko w 966 r. – E. Raczyński (1842), M. Baliński, T. Lipiński (1843-1846), J. Łepkowski (1866), Z. Komarnicki (1857), J.U. Niemcewicz (1858), Łuszczkiewicz (1879), E. Callier (1895), oraz wielu innych (ryc. 7).

Wśród badaczy omawiających wczesne dzieje Polski wyróżniał się też słynny historyk (i publicysta) Karol Szajnocha, autor m.in. dzieła *Bolesław Chrobry* (Warszawa 1849). Uważał on, że w przypadku podania o Popiela i Piaście, występujące tu mityczne myszy były w rzeczywistości normańskim plemieniem korsarzy, nazwanych Myszyngami, (Szkice historyczne 2, Warszawa 1881, s. 165-197).

Dziejami Kruszwicy – Wieżą Popiela interesował się również E. Bogusławski, autor dzieła *Dzieje Słowian północno zachodnich do połowy XIII w.* (t. 2, Poznań 1889, s. 592 n.).

W tym miejscu przytoczyć należy nazwisko innego uczonego – J. Lelewela. Omówiona wyżej jego rola w projekcie uczczenia 1000-lecia państwa w latach 60-tych XIX w. nie ograniczała się do okazjonalnych publikacji, lecz owocowała opracowaniem *Dziejów Polski* (Poznań 1859). Z Kruszwicą i jej starożytnymi dziejami J. Lelewel zetknął się już z okazji wydobycia z Gopła posągów domniemanych bóstw słowiańskich przez T. Wolańskiego. Ten ostatni był miejscowym ziemianinem, amatorem zbieraczem, w jego centrum zainteresowań religioznawczych była Kruszwica i Gopło. Jego działalność przypadła na lata 40-te XIX w., kiedy to w Wielkopolsce nastąpił okres wielkich zainteresowań religią słowiańską (FOGEL, 1975, s. 175). Otóż T. Wolański kazał szukać dawnych bożków słowiańskich w Goplu, naprzeciw kolegiaty. Przypuszczał, że stała tu świątynia pogańska, i po przyjęciu chrześcijaństwa topiono je w wodzie. W trakcie eksploracji dna Gopła wydobyto kilka posągów, z których dwa miały napisy runiczne. Ich autentyczność podważył generalnie J.I. Kraszewski (1860, s. 178, 179). Sam T. Wolański napisał dwie prace na ten temat (1843, 1847). On to też natrafił w bliskości Gopła, w pobliżu Kruszwicy, na posążek bogini, w 1822 r. posiadał monety odkryte w skarbie z miejscowości Chełmce, a jedną z nich podarował słynnemu badaczowi duńskiemu C.J. Thomsenowi z Kopenhagi (WOLAŃSKI, 1845, s. 19, 39). Poszukiwania Wolańskiego wpisują się w modny wówczas kierunek poszukiwania śladów „run słowiańskich” i posągów bóstw (ABRAMOWICZ 1967, s. 118; 1970, s. 64 i n.).

Znaczącą rolę w formowaniu świadomości historyczno-patriotycznej odegrał M. Borucki, autor *Ziemi Kujawskiej* wydanej w Warszawie w 1882 r. Zamieścił w niej historię Kujaw, przytaczając także ich bajeczne dzieje.

Innym zasłużonym badaczem historii Kruszwicy był E. Callier, autor dzieła pt *Kruszwica* (Inowrocław 1895). Było to ówczesne kompendium wiedzy o mieście i jego okolicach, oparte na rzetelnej analizie źródeł pisanych, a wydane w ramach czasopisma „Dziennik Kujawski”. Dzięki temu, praca ta znalazła powszechnych odbiorców, ciesząc się dużym zainteresowaniem wielu kręgów społecznych.

W drugiej połowie XIX w. trwały intensywne badania źródłoznawcze nad najważniejszymi polskimi dokumentami. Zapoczątkowały je publikacje w ramach „Monumenta Poloniae Historica”, Pomniki Dziejowe Polski, zainicjowane w 1852 r. przez A. Bielowskiego i kontynuowane później przez grono znakomitych historyków.

Baśniowe legendy wzbudzały też zainteresowanie Niemców, bowiem szczególnie oni byli podatni na szerzące się romantyczne i postromantyczne koncepcje, dotyczące udziału świata germańskiego w powstającej średniowiecznej Europie. Ponieważ wątek o zjedzeniu przez myszy złych władców żywy był również, jak to wykazał J. Banaszekiewicz, w zachodniej Europie, a produktywny szczególnie w Nadrenii, gdzie znamy przynajmniej 8 takich przypadków – m.in. spotkało to biskupa mogunckiego Hattona II w 960 r. (*Słownik folkloru polskiego*, Warszawa 1965, s. 299). W środowisku tym, wątki mityczne tkwiły głęboko w literaturze, sztuce, muzyce i nawet w architekturze.

Z prac autorów niemieckich, dotyczących bezpośrednio Mysiej Wieży wymienić można F. Liebrechta, który w 1855 r. napisał *Die Sage von Mause Turm*, s. 504-412. Innym pisarzem, zajmującym się tym zagadnieniem był M. Beheim-Schwarzbach, autor dzieła *Die Mause Turmsagen von Popiel und Hatto*, Poznań 1888, s. 21. O zamku kruszwickim pisał także R. Prümers *Schloss Kruschwitz*, wydane w 1892 r., oraz A. Manke, *Der Mäuseturm bei Kruschwitz*, jak też O. Knopp: *Sagen und Erzählungen aus der Provinz Posen*, (Poznań 1893).

Wydarzenia literackie, jak i naukowe związane z eksponowaniem ideologii narodowej w tej epoce również oddziaływały na świadomość wieśniaczą. Co prawda umiejętności czytelnicze były niewielkie, ale za to istniała tradycja przekazu mówionego, tworzenia nowych postaci legend i mitów, wzbogacanych impulsami, płynącymi z coraz to liczniejszych środków przekazu. Takim impulsem z pewnością była, planowana w Kruszwicy przez środowisko poznańskie, wspomniana wyżej uroczystość milenijna. Wprawdzie nie doszła ona do skutku, ale odbyły się nabożeństwa w tej intencji, przyjechali także niektórzy goście, zatem mogła być omawiana także w kręgach ludowych. Echa poczynań rocznicowych znalazły swoje odzwierciedlenie w świadomości tutejszych mieszkańców. Jak wspominał Oskar Kolberg, już w latach 1860-1863 miejscowi chłopcy pokazywali przyjezdnym pole, leżące naprzeciw kolegiaty kruszwickiej (po zachodniej stronie Gopła), „gdzie stała chata Piasta”. Był to obszar, na którym w ramach wspomnianych obchodów miano wznieść mogiłę Piasta (KOLBERG, 1865, s. 35).

Ludowe podania dotyczące piastowskiej Kruszwicy i związane z nimi mity państwowotwórcze oprócz O. Kolberga omawiali szerzej L. Siemieński (1845, s. 3), J. Chociszewski (1895), J. Trzciniński (1905), A. Czubryński (1915, 1916), W. Trojanowski (1917, s. 52-54) i inni.

Genezę powstawania owych podań początkowo łączyć by można z archetypicznymi mitami, tkwiącymi w świadomości miejscowej ludności, jak też z wieściami z dworu i kościoła. W XIX w., a zwłaszcza w jego drugiej połowie mogło się to łączyć z większą ruchliwością ludności, pielgrzymkami, napływem zwiedzających, umiejętnością czytania, większym kontaktem ze światem (por. MAŚLANKA 1984; ŁYSIAK, 1992).

Już W. Surowiecki (1811) umieścił w swym dziele informację, uzyskaną od kruszwickiego rybaka, dotyczącą podania o Popielu. E. Raczyński w 1843 r. (s. 416) wspomina, iż włościanie w okolicach Kruszwicy pamiętali o Popielu, jego występkach i śmierci. E. Bogusławski w swoim dziele z 1889 r. pisze o rybaku spotkanym pod górą zamkowa w Kruszwicy, mówiącym, iż na tej wyspie myszy zjadły Popiela.

Legenda o Popielu krążyła w wielu odmianach, łącząc w sobie wiele podań. Wśród nowo powstających twórców, uznał A. Czubryński (1915, s. 211) podanie spisane przez J. Chociszewskiego (1895). Nowe pierwiastki to:

- zaproszenie Popiela przez Piasta,
- pierwotne ubóstwo Popiela i źródeł jego imienia,
- wygnanie matki przez Popiela, za co go zjadły myszy,
- rozmnażanie się zabitych myszy,
- szklana bania. Baśniowa wersja utrzymuje, że Popiel nie znajdując innej przed ścigającymi myszami obrony, kazał zrobić wielką szklaną banię, w której zamknięty z żoną i dziećmi polecił się spuścić do Gopła, co jednak nie pomogło, gdyż myszy banię przegryzły (por. SIEMIENSKI 1845, s. 3; TRZCIŃSKI 1905),
- pożarcie Popiela przez myszy w trakcie modlitwy.

W podaniach tych, zachodziły też odmiany – o spaleniu stryżów w stodole, po Piaście królestwo obejmuje kmięć Lemieź, po Lemieżu królem był Jagiełło, po nim Kazimierz, który przedtem był księdzem. Wzmiankuje się też o córce Popiela porwanej przez diabła. Inne podania ludowe przekazał J. Trzciniński (1905), ziemianin mieszkający w pobliskim Ostrowie nad Gopłem (FOGEL 2003). W nich to zawarto szczegółowy opis złych postępów Popiela, jak też legendę, opowiedzianą przez miejscowego rybaka o Popielu, uganiającym się za złotą łanią, najczęściej na goplańskim półwyspie Potrymiech.

Rozwijające się już od początków XIX w. zainteresowania krajoznawcze, rozwijane przez piśmiennictwo czytane i oglądane na dworach i w salonach mieszczańskich, zaowocowało rozmaitymi podróżami i wycieczkami do miejsc wartych odwiedzenia. Sprzyjały temu rozmaite publikacje w lokalnych periodykach, opisujących Kruszwicę i jej zabytki. W pierwszej połowie XIX w. znamy je np. z poczytnego „Przyjaciela Ludu”, wydawanego w Lesznie, np. *Gopło i jego okoli-*

ce (1839), *Z wycieczki do Kruszwicy, Gniezna, itd.* pióra J. Łebkowskiego (1841) *Wieża Popiela w Kruszwicy* (1834 r.). Można tu także przytoczyć artykuł w „Gazecie Kościelnej” z 1843 r. (*Historyczna wiadomość o Kollegiacie w Kruszwicy*). W innym periodyku (Przegląd Warszawski z 1840 r.) umieszczono *Wiadomości historyczno-statystyczne o Kruszwicy*.

Publikacje krajoznawcze pojawiały się liczniej w 2 połowie XIX w. I tak w 1866 r. ukazała się broszura J. Łepkowskiego pt. *O zabytkach Kruszwicy, Gniezna* wydana w Krakowie. Tegoż autora ukazała się w 1867 r. w „Czasie” wzmianka pt. *Wieża kruszwicka*.

W 1879 r. w Krakowie wydano publikację W. Łuszczkiewicza pt. *Trzy granitowe kościoły Wielkopolski* (por. bibliografia). Z czasem ukazywały się także przewodniki turystyczne, zawierające opis przyrody i kultury regionu nadgoplańskiego. Takim był np. *Przewodnik po Poznaniu i Wielkim Księstwie Poznańskim* autorstwa K. Kościńskiego, wydany w Poznaniu w 1909. Wspomnieć można o publikacji autorstwa W. Sperczyńskiego *Gopło i Kruszwica*, wydanej w Poznaniu w 1923 r.

Ukazywały się też książeczki dla dzieci, jak np. W. Sokolnickiego w serii „Świat Prawdy i Baśni” pt. *W zamku Kruszwickim* wydane w okresie międzywojennym.

Mysią Wieżę i ruiny zamku, a zarazem legendarne dzieje Kruszwicy popularyzowały drzeworyty i litografie publikowane w licznych czasopismach i książkach. Należał do nich wykonany przez E.J. Dahlberga w 1655 r. sztych zamku kruszwickiego wielokrotnie reprodukowany (ryc. 8), a w XIX w. Mysia Wieża i wody Gopła przedstawiały liczne rysunki, autorstwa np. Dietricha z lat 1822-1827, Minutoliego – 1838, A. Olesztyńskiego – 1842, Jentscha – 1842, T. Mielcarzewicza, G. Simona, F.B. Chotomskiego – 1861, Podbielskiego – 1862, M. E. Andriollego – 1866, ilustracje *Starej Baśni* J.I. Kraszewskiego i N. Ordy – 1880. Motyw Mysiej Wieży oraz mityczne wydarzenia związane z Kruszwicą przedstawiano również w licznych dziełach malarskich.

Zainteresowaniom turystycznym i krajoznawczym sprzyjał dynamiczny rozwój infrastruktury miasta (ryc. 9). Już od 1880 r. uregulowano Noteć, także w 1882 r. powstała nowa droga wodna od mostu kruszwickiego do Kanału Bydgoskiego. W latach 1871-72 koleją połączony został Poznań z Inowrocławiem, Toruniem i Bydgoszczą. W latach 1888-89 zbudowano linię kolejową biegnącą od Inowrocławia przez Kruszwicę, Strzelno do Mogilna. Zbudowana wówczas cukrownia, jedna z najstarszych w Wielkim Księstwie Poznańskim skupiła w Kruszwicy grono urzędników, majstrów i robotników. Nadto, nowa infrastruktura do transportu buraków cukrowych i płodów drogą wodną i systemem kolejki tzw. buraczanej (ŁAZUGA 2005, s. 64 n.) obejmującej duży teren wokół Kruszwicy, przyczyniła się także do gwałtownego skoku liczby mieszkańców, ich zamożności, wzrostu świadomości. O ile autor notki o Kruszwicy, zamieszczonej w 1864 r. w Encyklopedyi Powszechnej (Orgelbranda) pisał ... *Liche to miasteczko (...) ledwie około 50 chat dachówką lub słomianą strzechą krytych (...) miało 400 głów ubogiej ludności....* (tamże, t.



Ryc. 8. Zamek kruszwicki, miedzioryt wg S. Pufendorfa z 1655 r.

Fig. 8. Kruszwica Castle, copperplate according to S. Pufendorf from 1655

16, s. 175). A już w 1885 r. było już w Kruszwicy 1606 mieszkańców (KALISKI, KWIATKOWSKA 1965, s. 218). Tak dynamiczny wzrost liczby ludności wiązał się również z rozwojem środowiska świadomego, patriotycznego, zainteresowanego pielęgnacją mowy i kultury polskiej, jej historii, oraz tożsamości narodowej, zgodnie z pozytywnymi hasłami.

Przedstawiciele tego środowiska zasilali liczne organizacje typu „Liga Polska”, „Sokół”, „Towarzystwo Przemysłowe”, „Towarzystwo Rolnicze” i wiele innych, prowadzących działalność oświatową, co miało duży wpływ na kształtowanie świadomości narodowej, ale zarazem regionalnej (KALISKI, KWIATKOWSKA 1965). Tę ostatnią, w ciągu doby nowożytnej analizował W. Chorążyński (2008). Stwierdził on, iż Kujawy w XVI-XVIII w. cechowała wspólna tradycja regional-

na, tkwiąca w pamięci zbiorowej mieszkańców regionu – obywateli dwóch województw: brzesko-kujawskiego i inowrocławskiego, którzy posiadali tożsame tradycje, stąd też od roku 1510 mieli wspólny sejmik w Radziejowie, który przejmował kolejne kompetencje słabnącej władzy centralnej. Sprzyjało to, jak pisze W. Chorążyński, ugruntowaniu się poczucia wspólnoty kujawskiej.

Jak zaznaczyłem wyżej, do Kruszwicy i w okolice nadgoplańskie przybywali rozmaici wędrowcy, w początkach XIX w. zapewne nieliczni, później, w miarę rozwijającego się miasta, lepszych połączeń komunikacyjnych coraz liczniejsi. Materialnym śladem tych pobytów są wyryte na ceglach Mysiej wieży i ocalałych jeszcze murach zamku imiona, nazwiska, inicjały przybyszy. Najstarszy z nich, a zarejestrowany w 2007 r. przez Macieja Maciejewskiego, pochodzi z 1802 r.



Ryc. 9. Panorama Kruszwicy z 1895 r., z widokiem na fragment Półwyspu Rzepowskiego i Wgórze Zamkowe z obeliskiem na cześć Fryderyka Wilhelma II

Fig. 9. Panorama of Kruszwica from 1895, overlooking a fragment of the Rzepowski Peninsula and the Castle Hill with an obelisk in honour of Frederick William II of Prussia

Z pierwszej połowy XIX w. jest ich niezbyt wiele, natomiast liczne stają się w 2 połowie tego wieku (ryc. 10). Wśród osób odwiedzających ruiny zamku są również kobiety, oraz spotykamy tam nazwiska niemieckie (por. DZIEDUSZYCKI, MACIEJEWSKI, MAŁACHOWICZ, 2014).

Na wiedzę ogółu społeczeństwa miał wpływ rozwój szkolnictwa powszechniejszego, udokumentowany w Kruszwicy od pierwszej połowy XIX w. Już w 1817 r. obywatele Kruszwicy zwrócili się do władz królewskich w regencji bydgoskiej, o ufundowanie pensji dla nauczyciela ich dzieci. Szkołę symultanną otwarto w 1836 r. (JACKOWIAK 1965, s. 347 i n).

W kontekście wpływu podań o Popielu i Piaście na świadomość Polaków, warto prześledzić moment, kiedy to wieżę zamkową zaczęto nazywać Mysią Wieżą (początkowo Myszą Wieżą). Wiemy, że nazwa ta znana była już w 1827 r. W Encyklopedyji Powszechnej (t. 19, Warszawa 1865, s. 132) hasło *Mysza Wieża* dotyczy wieży w Kruszwicy, nazwanej także, wg autora notki wieżą Popiela. W piśmiennictwie XIX wiecznym, szczególnie w drugiej połowie nazwa ta funkcjonuje już na stałe.

*

Kończąc, można stwierdzić, iż w przekroju historycznym od średniowiecza po okres pozytywizmu dzieje bajeczne związane z Popielem, Piastem i Kruszwicą, znane były przede wszystkim warstwom oświeconym,

a więc możliwym, duchowieństwu i mieszczaństwu. Kruszwica i jej wieża zamkowa (ocalała z XVIII-wiecznej rozbiórki ruin późnośredniowiecznego zamku) – nazwana z początkiem XIX w. Mysią (Myszą) Wieżą stanowiła nieodzowny element w popularyzacji dawnego mitu (podkreślmy tu, wypowiedzianego w 2 połowie XIII w. w *Kronice Wielkopolskiej* i następnie powtarzanego). Legendę ową, uznawano za pewne źródło historyczne i w tej formie uczono ją w szkołach, mówiono w kościołach i omawiano we dworach. Stąd też wiedza ta, przechodziła do chłopów. Stanowiła też oficjalną wykładnię historyczną w szkołach wyższych i środowiskach twórczych.

Przełom w świadomości narodowej Polaków nastąpił w epoce romantyzmu. Utrata państwowości, przegrane powstania spowodowały głębszą zadumę nad istotą Państwa i jego roli, jaką odgrywało w życiu społeczeństwa i jednostek. Wiek XIX był też okresem budzenia się współczesnej świadomości narodowej wielu ludów europejskich. Dlatego też zaistniała potrzeba wzmożenia rozważań nad ich przeszłością i kreowania modelu powstania państwowości. Duże znaczenie posiadały więc legendy dynastyczne, których bohaterowie zwyciężali niegodnych do korony przeciwników. Bazowały one na odwiecznej archetypicznej dwoistości świata: zła i dobra. Taką właśnie funkcję spełniał mit założycielski o Popielu i Piaście, wtórnie umiejscow-



Ryc. 10. Napisy zwiedzających, wyryte na ceglach Mysiej Wieży, wg M. Maciejewskiego

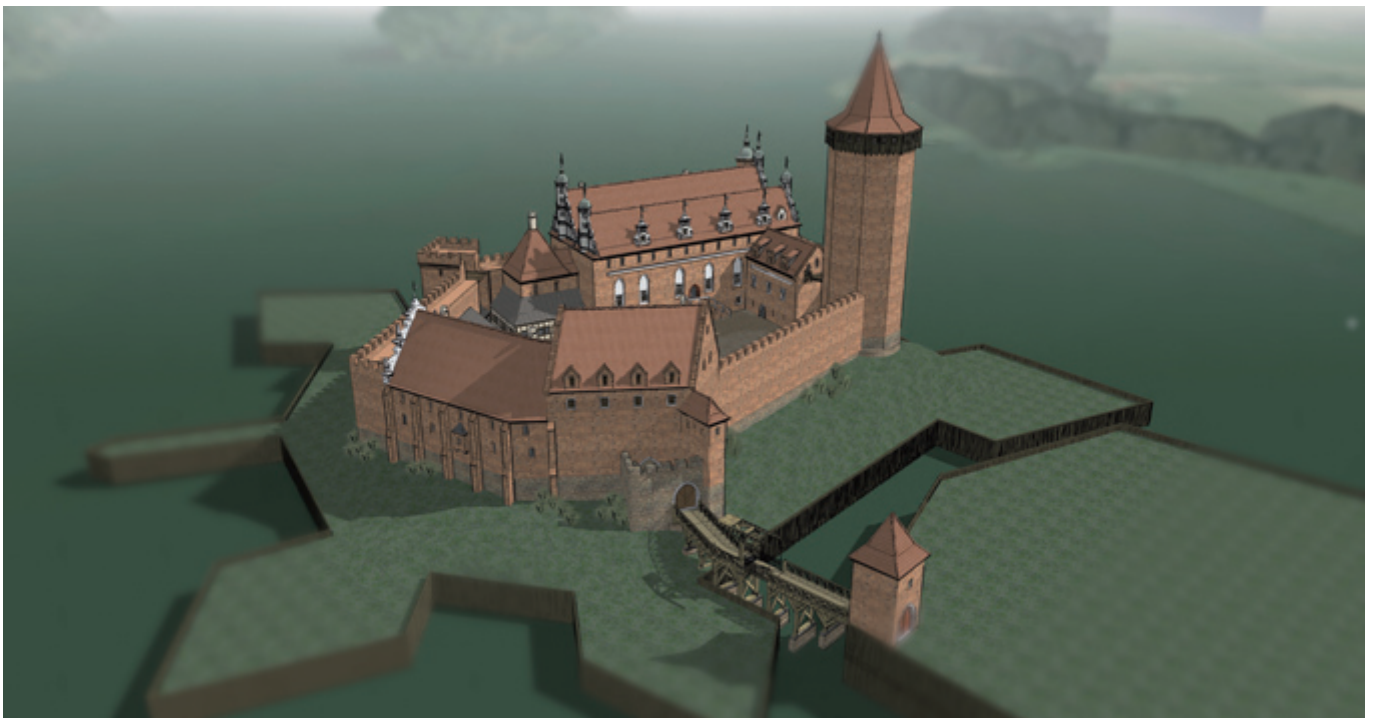
Fig. 10. Inscriptions made by visitors carved on the bricks of the Mouse Tower, according to M. Maciejewski

wiony w Kruszwicy. W jego kreacji, w świadomości polskiej w XIX w., znaczącą rolę odegrała działalność poetycka, pisarska, malarska, muzyczna i naukowa. I tak ówczesne sztuki teatralne, np. J. Słowackiego w sposób dojmujący i dramatyczny uzmysławiały Polakom, za pomocą legendarnych symboli tragedię upadku państwowości, równocześnie przynosząc wiarę w zwycięstwo.

Baśniowe dzieje Polski stanowiły w tych wysiłkach nieodzowne tworzywo historyczne do formowania współczesnych postaw moralnych. Wielką rolę w upowszechnieniu legendarnych dziejów i szerokiej ich popularyzacji odegrała twórczość J.I. Kraszewskiego, a zwłaszcza wydawana najczęściej powieść historyczna *Stara Baśń*.

Wiek XIX był zarazem czasem wzmożonych poszukiwań tożsamości narodowej. Służyły temu badania nad zamierzchłymi dziejami Słowiańszczyzny, jej piśmem i zaginioną literaturą. Rozwinęły się więc nauki historyczne i folklorystyka. Ich osiągnięcia były z kolei przetwarzane w formie przekazu literackiego i popularyzatorskiego. Już w 1 połowie XIX w. nastąpił rozwój udziału danych historycznych, np. o Kruszwicy, w wydawanych ówczesnie periodykach. Stąd też m.in. trafiały do włościan, stanowiąc podstawę do tworzenia nowych mitów lub rozbudowy starych, a miejscowi, dzięki temu, byli świadomi przeszłości swoich świetnych dziejów. Sprzyjały temu idee pozytywistyczne, rozwój oświaty szkolnej, większa ruchliwość społeczna, rozwój krajoznawstwa i działalność rozmaitych organizacji, powstających zwłaszcza w 2 połowie XIX w. Szerszej komunikacji społecznej służył też szybko dokonujący się przełom industrialny.

Mit o Popielu i Piaście rozpropagował równocześnie Kruszwicę i ziemie nadgoplańskie w świadomości mieszkańców innych ziem polskich, dla których Kruszwica stała się niejako kolebką państwa. W miejscu takim jak Kruszwica, dokonało się splecenie zamierzchłej, heroicznej przeszłości z materialnym odbiciem świetnych początków Państwa, dokumentowanych przez wzniesienie tutaj przez pierwszego Piasta w 2 połowie X w. potężnego grodu państwowego, sta-



Ryc. 11. Zamek w Kruszwicy. Rekonstrukcja przestrzenna wg M. Małachowicza i R. Karnickiego z 2013 r.

Fig. 11. Kruszwica castle. Spatial reconstruction according to M. Małachowicz and R. Karnicki from 2013

nowiącego podstawę do ekspansji Piastów na Pomorze i Mazowsze, a później twierdzy przeciwko Krzyżakom, zbudowanej przez Kazimierza Wielkiego (ryc. 11).

The Role of Kruszwica in the National Consciousness of Poles

The legendary stronghold of Kruszwica has long been associated with the beginnings of the Piast State in the consciousness of Poles. The story/myth about the death of King Popiel and the incredible way in which he saw his end, eaten by mice in the tower on the island in Kruszwica, certainly contributed to this.

The oldest record of the event can be found in *Gesta principum Polonorum* by Gallus Anonymus written in the early 12th century. Here, the author mentions Gniezno as the place where this may have taken place. Wincenty Kadłubek (turn of the 12th/13th centuries) expanded on the story told by Gallus Anonymus in his *Chronica Polonorum*. Yet Kruszwica did not appear as the location of the story of Popiel and Piast until the 2nd half of the 13th century, when it was published in the anonymously written *Wielkopolska Chronicle*. Jan Długosz (15th century) supplemented the story, and it was his vision that was adopted with time. The long-time consciousness of this "founding" myth in the minds of Poles is worth noting here, along with the identification of Kruszwica as the first centre of the early State, with the Piast dynasty at the helm.

From the Middle Ages to the period of Positivism, the higher and better educated social classes, nobility, clergy and townspeople above all were familiar with the fairytale-like stories associated with Popiel, Piast and Kruszwica. Kruszwica and its castle tower (the tower from the late medieval castle is the only structure that survived the 18th century demolition), which received the name of the Mouse Tower at the beginning of the 19th century, was an integral element in the popularisation of the old myth. The legend was recognised to be a reliable historic source and was taught as such in schools and discussed in churches. It became an official historic version in institutions of higher education and artistic circles.

The national Polish consciousness took a turn in the Romanticism era. The loss of statehood along with lost uprisings led to a deeper reflection on the essence of the state and role it played in the life of society and each individual.

The 19th century was a period in which the contemporary national consciousness of many European peoples was awakening, which brought about the need to consider their past. Dynastic legends in which heroes prevailed over enemies unworthy of the crown held great significance at the time. They were based on the everlasting archetypal duality of the world: good and

evil. The founding myth of Popiel and Piast, relocated to Kruszwica, played exactly this kind of role.

The activities of poets, writers, painters, musicians, and scientists were essential in the creation of this myth in the Polish consciousness of the 19th century. Theatrical pieces of the period, such as those written by Juliusz Słowacki, used legendary symbols to help Poles realise the tragedy of the collapse of statehood in a poignant and dramatic manner, while offering faith in victory at the same time. In these efforts, the fairytale history of Poland was indispensable as historic material used to shape contemporary moral attitudes.

The works of Józef Ignacy Kraszewski played a significant role in the promotion and broad popularisation of the legendary stories, in particular his most widely published historical novel, *An Ancient Tale*.

The 19th century was also a period of the intensified quest for the national identity. Research into immemorial Slavic history, its writings and lost literature served this purpose. This in turn led to the development of historical science and folkloristics, and the achievements in these fields were processed in the form of literary and popularised texts. In as early as the 1st half of the 19th century, the share of historical data, such as information about Kruszwica, was growing in periodical literature of the time. Through these channels, this historical information was reaching a wider public, building the foundation for the creation of new myths or the expansion of old ones. Positivist ideas, the development of school education, increased social mobility, the development of local history, as well as the activity of a variety of organisations which appeared especially in the 2nd half of the 19th century, contributed to this trend. The rapidly progressing industrial breakthrough also facilitated broader social communication.

The myth about Popiel and Piast at the same time promoted Kruszwica and the region surrounding Lake Gopło in the consciousness of inhabitants of other Polish territories. To them, Kruszwica in a way became the cradle of the Polish State.

In a place like Kruszwica, the immemorial heroic past was interwoven with the material reflection of the great beginnings of the country. This was documented by the construction of a State stronghold here by the first Piast in the 2nd half of the 10th century which built the foundation for the expansion of the Piasts to the Pomorze and Mazowsze regions; later in the mid-14th century, Casimir the Great built a fortress here to fight against the Teutonic Order.